

Przekaz *Donacji Konstantyna* w XIV-wiecznej francuskiej kronice uniwersalnej

Tekst tradycyjnie zwany *Donacją Konstantyna*¹, to być może najsłynniejszy falsyfikat w historii. Jego treścią jest rozwinięcie wybranych wątków zaczerpniętych z powstałej pod koniec V w. legendy św. Sylwestra; całość ubrana została w formę uroczystego dokumentu cesarskiego i wiąże się z okolicznościami przyjęcia chrztu przez Konstantyna Wielkiego (zm. 337). *Donacja* zachowała się wyłącznie w odpisach i można powątpiewać czy oryginał fałszerstwa – tzn. podrobiony dokument cesarski – kiedykolwiek faktycznie istniał; najprawdopodobniej od samego początku krążyła ona wyłącznie w formie odpisów rzekomo zaginionego oryginału².

Treść *Donacji* wyraźnie rozpada się na dwie części, z których pierwsza określana jest jako *confessio*, druga zaś – *donatio* (właściwa). *Confessio* to opis wydarzeń związanych z chrztem Konstantyna. Narracja dokumentu opowiada o cudownym nawróceniu cesarza. Konstantyn zapada na straszliwą chorobę trądu. Mimo starań najlepszych lekarzy wszystkie zastosowane kuracje nie przynoszą oczekiwanego skutku. Zdesperowany cesarz zasięga opinii kapłanów kapitolinckich, którzy doradzają mu zbrodniczą kąpiel w krwi niemowląt. Wkrótce zgromadzone zostają rzesze dzieci, które kapłani mają zamordować, lecz imperator w ostatniej chwili wzruszony łzami matek, odwołuje rzeź i zwraca niewiniątka rodzicielkom, przy okazji hojnie je obdarowując. Teżę nocy cesarzowi ukazują się we śnie apostołowie Piotr i Paweł, chwaliąc go za miłosierdzie i w nagrodę wskazując drogę ratunku – ma zaprzestać prześladowania chrześcijan, sprowadzić do Rzymu ukrywającego się papieża Sylwestra, przyjąć chrzest i odbudować kościoły. Konstantyn sprowadza Sylwestra, przyjmuje chrzest i natychmiast zostaje uleczoney. W zamian jednak nie tylko odbudowuje kościoły, ale także wywyższa Kościół rzymski w niesłychany sposób. Relacja zarządzeń jakie cesarz podjął w związku z owym wywyższeniem Kościoła rzymskiego to treść drugiej części falsyfikatu, tzn. donacji właściwej. Co się tyczy pozycji papieżstwa, cesarz postanawia, że Kościół rzymski ma być zwierzchnikiem całej hierarchii kościelnej, a zwłaszcza patriarchatów: antiocheńskiego, jerozolimskiego, aleksandryjskiego i konstantynopolitańskiego. Papieżu nadaje zachodnią połowę cesarstwa, w związku z czym cesarz ogłasza swoje przeniesienie na wschód do Bizancjum. Papież i jego następcy otrzymują prawo do noszenia cesarskich insygniów (korona, purpura) i korzystania z wszelkich atrybutów władzy imperialnej. Ponadto papież otrzymuje pałac laterański, a cesarz buduje bazylikę na Lateranie i kościoły św. św. Piotra i Pawła, które otrzymują przebogate uposażenie w sprzętach i posiadłościach, także na obszarach cesarstwa wschodniego.

Dokładny czas i miejsce powstania *Donacji* umyka historykom. W najszerzych granicach datuje się jej spisanie od połowy VIII do połowy IX w., a jako

miejsce wskazuje się albo Rzym, albo kręgi episkopatu frankijskiego związane z powstaniem kolekcji dekretów pseudoizydoriańskich. Prawdziwą karierę jako narzędzie polityki papieskiej *Donacja* zrobiła jednak dopiero w czasach reformy gregoriańskiej. Od drugiej połowy XI w. dokument ten ustawicznie cytowany jest w kontekście roszczeń papieskich, i aż do czasów kardynała Mikołaja z Kuzy oraz Lorenza Valli, którzy jednoznacznie zakwestionowali jego autentyczność, traktowany był z najwyższą powagą. Nie dziwi więc, że trafił zarówno do *Dekretu Gracjana*³, jak i kompendiów historiograficznych, nierzadko *in extenso*. Znajdujemy go również w powstałej w drugim i trzecim dziesięcioleciu XIV w. we Francji kompilacyjnej przeróbce *Kroniki Marcina Polaka*, która w licznych odpisach funkcjonowała w XV-wiecznej Polsce⁴. Tekst *Donacji Konstantyna* w owej francuskiej kronice uniwersalnej jest jednak znacznie krótszy od oryginału, co przy pierwszym zetknięciu sugeruje zepsuty przekaz. Dopiero bliższa analiza pokazuje, że mamy tu do czynienia z celowymi operacjami redaktorskimi, obliczonymi na określony efekt. Kompilator francuski dokonał szeregu skrótów, zarówno wewnątrz poszczególnych zdań, jak i likwidujących całe zdania lub nawet obszerniejsze fragmenty tekstu. Przyjrzyjmy się po kolei zastosowanym technikom skracania, by zorientować się, o jakie rezultaty chodziło autorowi kroniki.

Co do operacji wewnątrz zdań pouczające jest porównanie już pierwszego paragrafu *Donacji*, obejmującego inwokację i salutację dokumentu. Posłużmy się w tym celu zestawieniem obu tekstów w równoległych kolumnach. W lewej kolumnie przedstawiony jest tekst pełny, w prawej natomiast tekst zaczerpnięty z kroniki uniwersalnej; w tekście pełnym podkreślone zostały te jego elementy, które przejął kronikarz francuski, w tekście kroniki uniwersalnej zaś wytłuszczone zostały te słowa, których w oryginale nie ma:

Donacja Konstantyna

In nomine sanctae et individuae Trinitatis Patris scilicet et Filii et Spiritus Sancti. Imperator Caesar Flavius Constantinus in Christo Iesu, uno ex eadem sancta Trinitate salvatore Domino Deo nostro, fidelis mansuetus, maximus, beneficus, Alamannicus, Gothicus, Sarmaticus, Germanicus, Britannicus, Hunnicus, pius, felix, victor ac triumphator, semper Augustus, sanctissimo ac beatissimo patri patrum Silvestrio, urbis Romae episcopo et Papae, atque omnibus eius successoribus, qui in sede beati Petri usque in finem saeculi sessuri sunt, pontificibus nec non et omnibus reverentissimis et Deo amabilibus catholicis episcopis eidem sacrosanctae Romanae ecclesiae per hanc nostram imperialem constitutionem subiectis in universo orbe terrarum, nunc et in posteris cunctis retro temporibus constitutis, gratia, pax, caritas, gaudium, longanimitas, misericordia a deo patre omnipotente et Iesu Christo filio eius et spiritu sancto cum omnibus vobis⁵.

Przekaz w kronice francuskiej

In nomine sancte et indiuidue Trinitatis. Imperator Cesar Flavius Constantinus sanctissimo patri patrum Siluestro omnibusque eius successoribus **urbis Rome episcopis ac ceteris** omnibus catholicis episcopis eiusdem sacrosancte Romane ecclesie per hanc nostram imperialem constitutionem subiectis nunc et imposteris temporibus gratia, pax, caritas, gaudium cum omnibus vobis⁵.

Jak widać kronikarz poważnie skrócił tekst oryginału, opuszczając przede wszystkim redundancje: z pierwszego zdania wypadło wyliczenie składu Trójcy Świętej; w zdaniu drugim tytułatura cesarska, spora ilość przymiotników oraz przeważająca część formuł salutacyjnych. Pozornie opuszczony tytuł papieski znajduje się w części zdania przerobionej poprzez dodanie słów „urbis Rome episcopis ac ceteris”, która zastępuje dłuższe zdanie oryginału „qui in sede beati Petri usque in finem saeculi sessuri sunt, pontificibus nec non et”. Dzięki tym przeróbkom kronikarz skrócił wstęp *Donacji* aż o sześćdziesiąt procent, nie roniąc ani jednego istotnego jej elementu i nie zmieniając w niczym wymowy tekstu. Podobne zabiegi zastosowane zostały w wielu innych miejscach, niektóre z nich wręcz automatycznie. Papież Sylwester, na przykład, w oryginale z reguły określany jest w niezwykle wyszukany i kwiecisty sposób, np.: „almificus pater et illuminator noster Silvester universalis papa”, „summus pontifex et universalis papa”, albo „urbis Romae episcopus et papa”, lub przynajmniej „pater noster” lub „pater patrum”. W skrócie francuskiego kronikarza epitety dotyczące papieża są znacznie uboższe, z reguły ograniczające się do jednego lub dwóch wyrazów.

Podobnymi zasadami kierował się kronikarz opuszczając poszczególne zdania w akapitach. Z reguły zawierają one dodatkowe szczegóły związane z opisaną już wcześniej sytuacją, jak np. w przypadku opisu chrztu cesarza, w którym pominięta została scena wychodzenia z chrzcielnicy, przyodziania w białe szaty oraz wypowiedzianych przy tej okazji formuł modlitewnych⁷. Słowem, znów nie zostało usunięte cokolwiek, co uszczuplałoby przekaz pod względem merytorycznym.

Jednakże nie sposób udowodnić tej samej tezy w stosunku do opuszczonych całych akapitów. Kronikarz w swym przekazie, bez najmniejszego napomknienia, pominął paragrafy trzeci, czwarty i piąty oraz dziesiąty, sugerując milcząco, że przytoczony przezeń tekst jest kompletny. Zobaczmy więc, jakie treści zostały w ten sposób wykluczone.

Z rąk swego fałszerza *Donacja* otrzymała postać regularnego dyplomu, wraz z jego ustalonymi elementami, który wydawcy dzielią na dwadzieścia paragrafów. Rozpoczyna się od przytoczonych powyżej inwokacji, intytulacji i inskrypcji, wraz z formułą salutacyjną, by przejść do fragmentu o charakterze rozwiniętej arengi. Cesarz obwieszcza w nim, że porzucił bałwochwalstwo i przyjął wiarę chrześcijańską. Treści te zawarte są w paragrafach pierwszym i drugim. Paragrafy od trzeciego do piątego to tzw. *Confessio*. Wykłada w niej Konstantyn, zasadnicze punkty swej nowej wiary, zgodnie z tym czego nauczył go papież Sylwester. Wykład ów omawia rolę Boga jako stwórcy nieba i ziemi, oraz skład Trójcy Świętej⁸. Wspomniane jest stworzenie z niczego; omówione stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga i wygnanie za sprawą szatana z raju; zrekapitulowana historia Starego i Nowego Testamentu, ze szczególnym naciskiem na działania mocy piekielnych obliczone na skłanianie ludzi do oddawania czci wytworom rąk ludzkich zamiast Bogu⁹. Ostatnie zdania paragrafu czwartego poświęcone są roli i dziejom Jezusa. *Confessio* kończy się akapitem, w którym wszyscy ludzie są wezwani do przyjęcia wiary chrześcijańskiej¹⁰.

Treść pominięta w paragrafie dziesiątym należy do narracji dokumentu i kontynuuje opowieść o kolejach cudownego nawrócenia Konstantyna. Przedstawia wnioski wyciągnięte przez cesarza z nauki papieskiej odnośnie pozycji Kościoła rzymskiego w cesarstwie. Przywołana zostaje słynna wypowiedź Jezusa, w której zapowiada on stworzenie Kościoła w oparciu o skałę – Piotra¹¹. W ten sposób przygotowany zostaje doktrynalny grunt pod treść paragrafu jedenastego (promulgację), w którym ogłoszona jest wola cesarza wywyższenia papieżstwa ponad patriarchaty antiocheński, aleksandryjski, konstantynopoliński oraz jerozolimski, a także ponad samo cesarstwo, wyciąg z którego już znalazł się w przekazie kronikarza francuskiego.

Pominięte paragrafy, jak widzimy, łączy zawarta w nich treść – są to fragmenty o charakterze doktrynalnym. Opustki te pozwalają ostatecznie potwierdzić wcześniejszy wniosek, że nie doszło do nich przypadkowo. Kompilator francuski konsekwentnie skracał tekst przez wyrzucanie słów zbędnych, ważnych jedynie z punktu widzenia formy literackiej dokumentu, oraz usuwał określony rodzaj wiadomości. Nie interesowała go podbudowa doktrynalna *Donacji*, lecz jej wątki hagiograficzne oraz prawno-polityczne. Wydaje się, że w rozumieniu autora kroniki motywacja ideowa cesarza również należała do informacji redundantnych, ponieważ oczywistych, i w początkach XIV w. już nikogo nie interesowała. Sytuacja miała się inaczej z postanowieniami, które stanowiły kanon politycznych pretensji papieżstwa i od połowy XI w. były często przywoływane przez kancelarię papieską i polemistów kurialnych. *Donacja Konstantyna* z wszystkimi jej fantastycznymi roszczeniami była powszechnie akceptowana i nawet, jeżeli się z nią nie zgadzano, nikt nie odważył się otwarcie jej krytykować; ten etap nadszedł dopiero sto lat później. Kroniki uniwersalne natomiast były pracami o charakterze encyklopedycznym i stawiały sobie za cel informowanie i wyjaśnianie. Kronikarz bezceremonialnie więc usunął materiały obciążające objętość tworzonego dzieła i ograniczył się do fragmentów, które z punktu widzenia potrzeb informacyjnych czytelnika uznał za ważne, nie poczuwając się do obowiązku powiadomienia o tym odbiorcy swej kroniki w jakiegokolwiek formie. Taki sposób wykorzystywania przejmowanych materiałów w pełni współgrał z techniką pracy późnośredniowiecznego autora-kompilatora, i w rozumieniu współczesnych nie stanowił bynajmniej nadużycia.



Przypisy:

¹ *Donatio Constantini* to najbardziej rozpowszechniona nazwa tego zabytku; funkcjonuje on w historiografii także pod nazwami: *Constitutum Constantini*, *Privilegium sanctae Romanae ecclesiae*.

² Tekst *Donacji Konstantyna* był wielokrotnie wydawany drukiem; ostatnia edycja: *Das Constitutum Constantini*, hg. H. Fuhrmann, MGH Fontes iuris 10, 1968. Przydatna jest elektroniczna wersja tego wydania, dostępna na internecie (<http://home.t-online.de/home/hanumans/const.htm>). Dokument ten ma także bogatą literaturę. Zesta-

wienie starszych publikacji można znaleźć w artykule: J. P. Kirsch, *Donation of Constantine*, w: *The Catholic Encyclopedia*, t. V; najważniejsze nowsze publikacje wylicza H. Fuhrmann, *Konstantinische Schenkung*, w: *Lexikon des Mittelalters*, t. V, kol. 1385-1387.

³ C. 14, D. 96.

⁴ Rękopisy te wylicza i opisuje Ewa Kamińska w niepublikowanej pracy magisterskiej pt. *Kompilacja antwerpska Kroniki Marcina Polaka*, Warszawa 1998 (maszynopis w archiwum Instytutu Filologii Klasycznej UW). Problem zależności *Kroniki Marcina Polaka* i jej francuskiej przeróbki autor niniejszych rozważań omawia w złożonym do druku artykule: *Geneza kroniki uniwersalnej w kodeksie wilanowskim*, wygłoszonym jako referat na sesji „Ad Fontes IV: Causa scribendi”, Łądek Zdrój, czerwiec 2003. Tekst samej kroniki wydał drukiem Suffridus Petri pod mylącym tytułem *Martini Poloni, archiepiscopi Consentini, ac summi pontificis poenitentiarj, chronicon expeditissimum...*, Antverpiae 1576.

⁵ *Das Constitutum Constantini*, hg. H. Fuhrmann, MGH Fontes iuris 10, 1968, § 1.

⁶ *Martini Poloni... chronicon expeditissimum...*, s. 196.

⁷ *Constitutum Constantini*, § 9: Levatoque me de venerabili fonte, indutus vestibis candidis, septemformis sancti spiritus in me consignatione adhibuit beati chrismatis unctionem et vexillum sanctae Crucis in mea fronte linivit dicens: „Signat te deus sigillo fidei suae in nomine patris et filii et spiritus sancti in consignatione fidei”. Cunctus clerus respondit: „Amen”. Adiecit praesul: „Pax tibi”.

⁸ *Das Constitutum Constantini*, § 3: Nosse enim vos volumus, sicut per anteriorem nostram sacram pragmaticam iussionem significavimus, nos a culturis idolorum, simulacra mutis et surdis manufactis, diabolicis compositionibus atque ab omnibus Satanae pompis recessisse et ad integram Christianorum fidem, quae est vera lux et vita perpetua, pervenisse credentes iuxta id, quod nos isdem almificus summus pater et doctor noster Silvester instruxit pontifex, in Deum Patrem omnipotentem, factorem caeli et terrae, visibilium omnium et invisibilium, et in Iesum Christum, Filium eius unicum, Dominum Deum nostrum, per quem creata sunt omnia, et in Spiritum Sanctum, Dominum et vivificantem universae creaturae. Hos Patrem et Filium et Spiritum Sanctum confitemur, ita ut in Trinitate perfecta et plenitudo sit divinitatis et unitas potestatis: Pater Deus, Filius Deus et Spiritus Sanctus Deus, et tres unum sunt in Iesu Christo. Tres itaque formae, sed una potestas.

⁹ *Das Constitutum Constantini*, § 4: Nam sapiens retro semper deus edidit ex se, per quod semper erant gignenda saecula, verbum, et quando eodem solo suae sapientiae verbo universam ex nihilo formavit creaturam, cum eo erat, cuncta suo arcano componens mysterio. Igitur perfectis caelorum virtutibus et universis terrae materiis, pio sapientiae suae nutu ad imaginem et similitudinem suam primum de limo terrae fingens hominem, hunc in paradiso posuit voluptatis; quem antiquus serpens et hostis invidens, diabolus, per amarissimum ligni vetiti gustum exulem ab eisdem effecit gaudiis, eoque expulso non desinit sua venenosa multis modis protelare iacua, ut a via veritatis humanum abstrahens genus idolorum culturae, videlicet creaturae et non creatori, deservire suadeat, quatenus per hos eos, quos suis valuerit irretire insidiis, secum aeterno efficiat concremandos supplicio. Sed deus noster, misertus plasmae suae, dirigens sanctos suos prophetas, per quos lumen futurae vitae, adventum videlicet filii sui, domini dei et salvatoris nostri Iesu Christi, annuntians, misit eundem unigenitum suum filium et sapientiae verbum. Qui descendens de caelis propter nostram salutem natus

de spiritu sancto et Maria virgine, verbum caro factum est et habitavit in nobis. Non amisit, quod fuerat, sed coepit esse, quod non erat, deum perfectum et hominem perfectum, ut deus mirabilia perficiens et ut homo humanas passiones sustinens. Ita verum hominem et verum deum praedicante patre nostro Silvestrio summo pontifice intellegimus, ut verum deum verum hominem fuisse nullo modo ambigamus; electisque duodecim apostolis, miraculis coram eis et innumerabilis populi multitudine coruscavit. Confitemur eundem dominum Iesum Christum adimplesse legem et prophetas, passum, crucifixum, secundum scripturas tertia die a mortuis resurrexisse, assumptum in caelis atque sedentem ad dexteram patris, inde venturum iudicare vivos et mortuos, cuius regni non erit finis.

¹⁰ *Das Constitutum Constantini*, § 5: Haec est enim fides nostra orthodoxa a beatissimo patre nostro Silvestrio summo pontifice nobis prolata; exhortantes idcirco omnem populum et diversas gentium nationes hanc fidem tenere, colere ac praedicare et in sanctae trinitatis nomine baptismi gratiam consequi et dominum Iesum Christum salvatorem nostrum, qui cum patre et spiritu sancto per infinita vivit et regnat saecula, quem Silvester beatissimus pater noster universalis praedicat pontifex, corde devoto adorare.

¹¹ Mt. 16, 18-19.